Nr: 133.
Wtorek.
D. 4. Czerwca.
r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.
Zgon Władysła: Hermana 1162.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Najjaśniejszy CESARZ i KROL najłaskawiej mianować raczył Senatorami Kasztelanami Królestwa Polski: JJWW. Józefa Ossolińskiego, byłego Kasztelana, Szymona Wiszniewskiego, byłego Prezesa Sądu Appellacyjnego, Adama Bronikowskiego, byłego Posła Powiatu Konińskiego, i Dawida Oebschelwitz Posła Powiatu Krakowskiego.—Ozdobieni zostali Orderem S. Stanisława IV klassy JPP. Skwarski, Szuwalski, Kramer i Gutkowski Assessorowie Izby Obrachunkowej.—

Nowa okropna i najcięższą karę za sobą pociągaiąca zbrodnią iest dziś przedmiotem badań Sądu Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego, wydziału drugiego. Nieiaki Józef Kuszpit Włościanin z Powiatu Czerskiego, służąc za Parobka we wsi Czaplińsku ożenił się przed kilką laty z Siostrzenicą swej Gospodyni Katarzyną Perzakówną, żył znią znaczny przeciąg czasu i doczekał się potomstwa; później zniewykrytych dotąd przyczyn oddaliła się taż od swoiego Małżonka. Kuszpit sądząc że Żona iego żyć przestała, pokochał się w młodej Dziewczynie z którą w związki małżeńskie weyść przed się wziął, lecz w tem dochodzi go nowa wiadomość: że dawna Żona Jego zostaie przy życiu, i pod nazwiskiem Lewandowskiej we wsi Łubnie przemieszkuie. Rozpaczą pobudzony postanowił iej życie odebrać. w Wyborze środków zamierzył najprzód ią otruć, lecz gdy ten sposób zbyt trudny być uważał; obrał wystrzał z pistoletu za dogodniejszy. Z tem niecofnionem przedsiewzięciem udał się do wsi Łubna, i wdniu 1 Maja r: b: wieczorem kazawszy wywołać swoią Żonę, strzelił do niej z pistoletu i niezważaiąc na to czy celu swoiego dopiął lub nie, uszedł w krzaki, zastrzelona natychmiast żyć przestała. Sprawca Morderstwa przez znaczny przeciąg czasu niebył wykrytym, później iednak uięty przyznał się do zbrodniczego czynu pod wszelkiemi okolicznościami; a po ukończeniu Jndagacji, karą prawem przepisaną ukaranym będzie, oczem w swoim czasie Redakcja Kurjera Publiczności donieść nieomieszka.

Upowszechniaiąc ile można wiadomości o zabytkach w Stolicy Polski, umieszczamy co następuie: Dom Nr: 456 na Krakowsk: Przedmieściu teraz Dobrycza własny, należał za Jana Kazimierza Króla, do Gabryela Prażmowskiego Pisarza Ziemi Warszawskiej, i w ten czas na Sejmie walnym Warszawskim pod laską Andrzeia Kotowicza r: 1667 odbytym, od kwaterunku wiecznemi czasy, uwolniony został. Przy tej Kamienicy był Pałac drewniany Mikołaia IV Prażmowskiego, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, Prymasa Korony Polskiej i W. X: Litt: od ulicy Senatorskiej położony, gdzie mięszkała Gryzelda z Zamojskich Jeremiia Wisniowieckiego Wdy Ruskiego Żona, Wdowa, Michała Korybuta Wiśniowieckiego następcy po Janie Kazimierzu Matka; tamto w Miesiącu Czerwcu przed Swiętem Bożego Ciała r: 1669 gdy ten Michał Korybut niespodzianie napolu Elekcyjnem między Warszawą a Wolą Królem okrzykniony został, tam do Matki swoiej z tyłu Ogrodem wszedł, błogosławieństwo od niej i życzliwe nauki odebrał. Ślad Prażmowskich Kamienicy libertowanej iest z napisu na niej dotąd nie zatartego.

W dniu 22 zeszłego Miesiąca Maia r:b: znikł z Warszawy Teodor Vivier były Kupiec tutejszy, który pomimo wydanych rozkazów wyśledzenia go, dotąd wynalezionym nie został. Stroskana Żona i Syn upraszaią aby ieśliby miejsce iego pobytu było komu wiadome, raczył im donieść.

Jedenastego i dwunastego Tomu czyli dalszy ciąg znanego dzieła Encyclopedycznego Conversations Lexicon wyszła iuż część iedna, dostać ią można u W. Bentkowskiego Sekre: Poczty. Jak zaś Kontynuacja ta iest potrzebną dla posiadaczów Conversations Lexikonu dowodzi Prenumerata do ostatniego Grudn: 1821 która przeszło 15000 exempla: wynosiła.

Znaleziony został na ulicy Pugilares safjanowy, zawieraiący listy, notaty i rachunki nieznaiomym ięzykiem pisane, właściciel zguby zechce się zgłosić do Redakcji Kurjera.

ROZMAITOSCI.

Minister Sardyński Hrabia Saluce (który niedawno przeieżdzał przez Warszawę) złożył d, 30 Kwietni: N: CESARZOWI w Petersburgu listy wierzytelne od swoiego Króla—Król Saski na żądanie stanow zamyśla umieyszyć budzet woienny ; dotąd wojsko w Saxonji kosztowało 8 miljo: złotych niemieckich. Gwardje Królewskie, sztab główny i koszta Administracyjne maią być zmniejszone, a natomiast żołd Żołnierzy i Oficerów niższego stopnia podwyższony. —w Parlamencie Angiel: żądano aby ściśle wybadać stan wysp Jońskich; i podać do Publicznej wiadomości dla czego rozbroiono tamecznych Obywateli.—Dej Algierski żąda od Rządu Hiszpańskiego rozmaityeh podarunków, oraz oświadczył iż gdy Hiszpanja żąda

zawrzeć znim umowę wiecznej przyiazni, tedy musi przyiąć wszystkie warunki iakie tylko poda. Mówią iż kilkunastu Oficerów Francuzkich należących do bandy Jenerała Bertona a uszłych do Hiszpanji, chcą przyiąc służbę w wojsku Hiszpańskiem. Dowódca nowej bandy Misas został schwytany o kilkanaście mil od Madrytu. Wojsko Hiszp: w liczbie 30,000 ma być powiększonem na granicy Francuzkiej. w Kartagenie powstały rozruchy, wysłano wojsko na ich uśmierzenie.—

Jeszcze nigdy Kompanja Wschodnio-Jndyjska w Anglji niemiała tak małego zapasu Jndigo iak teraz, w swoim bowiem składzie niema ani iednej skrzynki tego Artykułu, a po obliczeniu wszelkich zapasów w prywatnych nawet Domach handlowych znajduie się tylko 6,500 skrzynek Jndigo, które zaledwie na pół roku dla fabryk Angielskich wystarczą. Z tego powodu Artykuł ten bardzo zdrożał a nawet lękaią się żeby go zupełnie nie zabrakło. —Listy Kupieckie na wzaiem po rozmaitych miastach Niemiecka wzaiem... kich odebrane, donoszą iż prawie we wszystkich kraiach papiery skarbowe spadły, chociaż rozgłasza się iż Turcy ustępuią z Wołoszczyzny; ta wiadomość zdaie się znowu zapowiadać bardziej wojnę niż pokoj — Ledwo w niemanego Filozofa siadaiącego w Beczce w Frankforcie Policja umieściła w szpitalu Warjatów, zjawił się w Berlinie inny nazywaiący się Bertrani, mówi że długo przebywał w Szlązku i nad brzegami Warty w chacie pustelniczej, wspierany i zasilany od tamecznych mieszkańców, ma ubior cudacki, i rozprawia o dziwnych rzeczach. Już i on przez Policją sprzątnięty został.—

w Holandji Przekupka przedaiąca Pomarańcze, wygrała bardzo znaczną summe na Loterji Angielskiej, była zawsze ubogą, i nieznała żadnego krewnego, a że niemiała dzieci, odebrawszy wygrane pieniądze ogłosiła publicznie zapraszaiąc na obiad wszystkich którzyby dowiedli że są iej krewnemi, po którym to obiedzie miała podzielić wygraną summe, sobie zostawuiąc tyle tylko aby spokojnie życie zakończyła; nadchodzi ów dzień przeznaczony, schodzą się różni Stryiowie, Wuiowie, Ciotki, Babki, Wnuczki, od rozmaitych Siostr Ciotecznych e:t:c: obdarci i strojni, ubodzy i bogaci, Chłopi i Szlachta; każdy ma iakiś dowód lub metrykę, słowem Przekupka bez Krewnych, otoczoną została 315 Kuzynami. Trudno było dzielić, stanęło natem iż bogaci którzy dawniej nieznali swoiej Krewnej nic niedostali, a po między prawdziwie potrzebnych summa podzieloną została.— PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Łaszczyński Michał Oby: z Dębiny.
Wolska Józefa Maiorowa z Płocka.
Stankiewicz Wincenty Kommi: z Kalisza.
Łaszewski Felix Oby: z Gdańska.
Mikorski Jan Hrabia z Łubic.
Łazarczyk Jan Oby: z Sandomierza.
Lubomirska Micha: Xżna z Czarnego Lasu.
Jabłonowski Józef Oby: z Wolki.
Turski Xawe: Dzie: z Gosławic.
Stanowski Sobes Oby: z Krakowa.
Łęcki Michał Oby: z Krakowa.
Matuszewski Jgnacy Oby: z Lwowa.
Slachtebek August z Gdańska.
Burba Marszałek z Wilna.
Rorbach Wil: Doktor z Wilna.
Biernacki Xawery Kaszte: z Mińska.
Karpowicz Stanisł Prokurator z Wilna.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany mam zaobowiązek uwiadomić Przeświet: Publicz: iż Cukiernią swą własną przy ulicy Sto Jańskiej w domu pod Nr: 2 zamknołem nie z powodu iakowych innych interesów handlowych, lecz z powodu niedotrzymania Kontraktu słównie umowionego, przez Dzierżawce głównego dołu całego w domu temże utrzymuiącego to iest JP. Jana Bogumi: Wardego Kupca Handlu żelaznego w temże domu mieszkaiącego, oświadczaiąc i donosząc Prześ: względnej Publi: iż w temże samem miejscu od kwatarłu S. Michała r:b: też samą Cukiernią ze wszelkiemi wygodami do handlu tego należącemi otworzę. Mateusz Morat.

w Domu przy ulicy Alexandrja Nr: 2782 stoiącym, w dniu 4 Czerwca r:b: i dni następnych o godzinie 3 z południa sprzedawane będą przez Publiczną Licytacją różne meble nowe iako to: szafy, komody, biurka, łóżka, kanapy, krzesła politorowane, oraz magle kręcone i inne przedmioty gospodarskie, a to za gotowe pieniądze najwięcej daiącemu.

Pewna Osoba ktora w najlepsze dowody swoiej konduity opatrzona i ięzyki Polski, Francuzki, i Niemiecki posiada, życzy sobie z kim udać się w podróże, o której u JP: Faliniego w domu Nr: 625 przy ulicy Koziej powziąść można wiadomość.

Cały dół z stajnią, wozownią i wszelkiemi wygodami od S. Jana do naięcia na Lesnie N: 674.

z Domu Nr. 595 przy ulicy Bielańskiej dnia 2 Czer: zgineła mała Mopka koloru iasno-żółtego, kto ią tamże na 1 piętro odniesie lub zawiadomi o miejscu schronienia, oprócz podziękowania nadgrodę zł: 12 odbierze.